



Warszawa, 17 marca 2006 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

dr Janusz KOCHANOWSKI

RPO-525731-I/05/AM

Pan

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Marek JUREK

Marszałek Sejmu RP

Wielce Szanowny i Łaskawy Panie Marszałku,

W wyniku obserwacji pracowników Biura Rzecznika Praw Obywatelskich podjąłem do zbadania sprawę konstytucyjności par. 10 ust. 1 oraz par. 12 ust. 1 Zarządzenia Nr 8 Marszałka Sejmu z dnia 26 maja 1995 r. w sprawie wstępu publiczności na galerię w sali posiedzeń oraz wstępu dziennikarzy do sali posiedzeń i kularów podczas obrad Sejmu. Opinia prawna Biura Prawnego i Spraw Pracowniczych Kancelarii Sejmu, którą załączam, nie rozwiała wątpliwości jakie budzą wskazane przepisy.

Pragnę zauważyć, że budzące wątpliwości zarządzenie pochodzi z 1995 r., a więc ewentualna kolizja z Konstytucją RP z 1997 r., która postawiła sprawę praw i wolności człowieka i obywatela na niewątpliwie wyższym niż poprzednio poziomie, nie może być traktowana jako niemożliwa. Pozwolę sobie zaprezentować pogląd, że przepis art. 61 ust. 2 Konstytucji dający obywatelom m.in. wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji obrazu lub dźwięku, jest przepisem stosującym się bezpośrednio

(art. 8 ust. 2), zaś ust. 4 art. 64, odsyłający dla określenia trybu udzielania informacji do regulaminów Sejmu i Senatu, do tej kwestii się nie stosuje. Choć nie ulega wątpliwości, że dla większości obywateli rejestracji dźwięku i obrazu dokonują dziennikarze radia i telewizji, to jednak fakt ten nie może przesądzać o pozbawieniu tego prawa obywateli, którzy uzyskali wstęp na galerię. Tak więc przepis par. 10 ust. 1 i 3 wymienionego Zarządzenia Marszałka Sejmu wydaje się wyraźnie kolidować ze wskazanym wzorcem konstytucyjnym.

Natomiast przepis par. 12 ust. 1 tegoż zarządzenia, w zakresie, w jakim zabrania publiczności przyłączenia się do wyrazów uznania wyrażanych oklaskami przez Sejm osobom publicznym, czy też jakiegokolwiek reagowania na przebieg obrad Sejmu, wydaje się być niezgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Nie przemawiają bowiem za takimi ograniczeniami wartości enumeratywnie wyrażone w tym przepisie, nie mówiąc o tym, że do takiej regulacji niezbędna jest regulacja ustawowa. Wydaje się także, iż niezbędny przepis o charakterze porządkowym powinien się ograniczać do zakazu naruszania w jakikolwiek sposób powagi Sejmu oraz zakłócania w jakikolwiek sposób jego obrad.

Mając to wszystko na uwadze uprzejmie proszę Pana Marszałka o zlecenie ponownego rozpatrzenia sprawy.

Załącznik 1

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

/-/